

WWO, Zostaw to

[Jędker]

Elo WWO, Hemp Gru, mówię znów, nie fabryka snów
Dajesz rade, - żółw, masz talent?
Więc zrób, żeby cały trud miał mocny grunt, nie poszedł na marne
Widzisz tylko czarne? Zostaw. Niezależnie od postaw
Jak wariujesz po wódzie to ją odstaw (zostaw)
Jak zwykłą dziwkę z agentury, jak zbędne pierdóły
Których sam chcesz się pozbyć
Wyrzuć to najdalej, precz, podnieś głowę, rany lecz
Powiedz tym na których ci zależy, że ich kochasz
Szczерze okaż, pokaż też co potrafisz
Radość bliskim swym sprawisz w czasach braku tradycji, braku zasad
Więcej fasad niż od podstaw budynków
Zamiast odnawiania bloków, odpadanie tynków
Ale mam tam wielu kumpli
Zet I Pe pozdrówki z betonowej dżungli
WWO, Hemp Gru

Ref.: [Sokół]

Zostaw to, nie ma co roztrząsać
Patrz przed siebie, zamiast ciągle się oglądać
Zostaw to, patrz pod nogi na kłody i miny
Oszczędź siły w imię czarnej godziny
Zostaw to, nie szukaj problemów we wszystkim
Znajdź szczęście i daj je swym bliskim
Zostaw to, mija cenny czas, za kilka lat
Znów w tym samym miejscu powiesz - miałem zły start

[Wilku]

Zostaw to, by złe myśli nie wróciły rychło
Wszyscy wyszli i zostałeś sam, tak wyszło
Każda myśl tworzy naszą przyszłość
To twoja rzeczywistość
Mój rap już żeś poznał
Zamknięty rozdział, cała reszta to przeszłość
Przed nami wieczność, Hemp Gru to jedność
Szukasz ucieczki? świat niebezpieczny, moment
Szukasz pomocy ziomek? Nie oddawaj swej mocy nikomu i niczemu
Krocząc prostą ścieżką samemu legendę piszesz
Upragniony cel coraz bliżej, skup się na tym
Jak przed laty, jako dzieciak przeszkód żadnych nie miałeś
W śmieciach umysłu nie grzebałeś
Nie czas na to, zajmij się pracą, eliminuj stres
Dziś już wiesz co było błędem
Nigdy więcej nie karm się lękiem
Zostaw to, zostaw, domu nie buduj na mostach
Zrozum to od podstaw, by problemom sprostać
Aby prawda choć gorzka, była sprzymierzeńcem
Wóda, prochy, człowiek zostaw to, nic więcej
Ref.

[Bilon]

Odrzuć temat który ciąży na twojej duszy
Sparzyłeś raz się, więc musisz go odrzucić
Kolejny stopień w górę, do mety coraz bliżej
Stanałeś w miejscu czy schodzisz coraz niżej
Zostaw to czego nie chcesz znać
Umocnij się zanim zaczniesz brać
Naucz dawać się coś od siebie
Sam nie staniesz w potrzebie, to codzienność
Wiara zwycięży niepewność
Cały czas bądźcie z Bogiem
Złodzieje, dilerzy, walczący z nałogiem
Jednym krokiem stropu nie zbici
Matki z dziećmi, rodzina, emeryci
Podpowiedź dla was, zrobicie jak chcecie
Zostawić smutki a dalej sami wiecie

Elo, HG, WWO, rap przyszłości cały czas

Ref.

[Sokół]

Na tym świecie jest wiele pięknych plansz i pod światów miliardy

Ale nie każdy jest dla Ciebie otwarty

Jeśli sam jesteś mentalnie martwy

Otwórz umysł, rozjeb kraty własnej wyobraźni

Nie jest łatwo, ale efekt jest warty

Zostaw to zamiast robić sobie jazdy

Nie umiesz szczęścia zauważyć, może za wysoko patrzysz

Niżej, niżej to gdzie chodnik, ulice, domy

Nie chodzi o to, spójrz na ludzi, chodzi o nich

Nie jeden już poważnie zapętłony

Robi żeby wydać i wydaje by pokazać, że jest zarobiony

Nie myśl nawet o tym, po czym stał byś się spalony

Powtórzmy jedną rzecz, zanim powiemy wszystkim cześć

[Jędker]

Jesteś w porządku, nie ma co się trzęść

[Sokół]

WWO, HG